

Wrocław stolicą książki

Nowe muzeum poświęcone „Panu Tadeuszowi”, 400. rocznica śmierci Szekspira i wizyta Jo Nesbø. 23 kwietnia Wrocław obejmie tytuł Światowej Stolicy Książki UNESCO.

MAGDA PIEKARSKA WROCŁAW

„Czytać mi się chce!” - woła Lech Janerka i zamyka się w toalecie z tomem „Cyberiady” Lema. A Olga Tokarczuk fragmentem Szekspirowskiej „Burzy” odrywa od pracy mechanika w zakładzie wulkanizacyjnym. Tak będą wyglądać dwa pierwsze z czterech spotów pod hasłem „Poczytaj mi Wrocław” promujących to wydarzenie.

Wrocław, który od 1 stycznia nosi tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, 23 kwietnia wejdzie w kolejne obchody. W tym dniu przejmie tytuł książkowej stolicy po koreańskim Incheon. Weekend otwarcia potrwa od 22 do 24. W programie m.in. otwarcie Muzeum Pana Tadeusza, czwarta już edycja Europejskiej Nocy Literatury i spotkanie z norweskim autorem kryminałów Jo Nesbø.

Moment objęcia tytułu zbiega się z obchodami 400. rocznicy śmierci Williama Szekspira, toteż słynny dramatopisarz będzie mocno obecny podczas obchodów. Dialogi z „Otella” i „Romea i Julii” usłyszymy podczas Europejskiej Nocy Literatury 23 kwietnia m.in. w wykonaniu aktorów wrocławskiego Teatru Polskiego: Ewy Skibińskiej, Bartosza Porczyka, Cezarego Łukaszewicza, oraz gości: Magdaleny Cieleckiej, Doroty Pomykały, Doroty Segdy, Mariusza Bonaszewskiego i Jana Nowickiego. Teksty Szekspira pojawiają się w rozmaitych przestrzeniach - od poklasztornego budynku, w którym na co dzień występuje wrocławski Teatr Pieśń Kozła, po kamienicę w Rynku, która gości wystawę ukraińskiej sztuki w ramach Miesiąca Lwowskiego. Literacka noc potrwa od godz. 19 do północy.

Także 23 kwietnia w Narodowym Forum Muzyki o godz. 18 usłyszymy koncert „Śpiewający Szekspir”. Do utworów kompozytorów z całej Europy fragmenty dzieł dramatopisarza będzie czytał Tomasz Lulek.

Wizyta Jo Nesbø we Wrocławiu również jest związana z szekspirowską rocznicą. Norweski autor kryminałów, na spotkanie z którym wejściówki rozeszły się w trzy minuty, pisze powieść inspirowaną „Makbetem”, która ukaże się w przyszłym roku. Nesbø porozmawia z czytelnikami 23 kwietnia o godz. 13 w Teatrze Muzycznym „Capitol”. Ci, którym nie udało się zdobyć wejściówki, mogą liczyć chociaż na autograf. Nesbø będzie je rozdawał od 14.30 w teatralnym foyer.

Równie istotnym jak Szekspir bohaterem weekendu będzie Adam Mickiewicz. 23 kwietnia na Rynku zostanie otwarte poświęcone mu muzeum. Nowoczesne, multimedialne, uzupełniające serce kolekcji - rękopis „Pana Tadeusza” - o wszelkie konteksty. A jednocześnie poprzez wątek wolności budujące pomost między tym dziełem a dziedzictwem Jana Nowaka-Jeziorańskiego i Władysława Bartoszewskiego. W środku m.in. nawiązujący kontakt z najmłodszymi animowany awatar Narratar, biblioteka z tomami o pustych stronach, na których jak za sprawą atramentu sympatycznego pojawia się tekst, ekrany parowe, multimedialne instalacje. A także sam Mickiewicz - zaplątany w przyjaźnie, zobowiązania, związki z kobietami. Dla zwiedzających muzeum zostanie otwarte 3 maja, kiedy będzie tam można zobaczyć inny, równie istotny rękopis - Konstytucji 3 maja. A choć 23 kwietnia do środka dostaną się tylko zaproszeni goście, to każdy będzie mógł obejrzyć wyjątkowy videomapping przed budynkiem, wyświetlany od godz. 19 do 24. Ponoć Mickiewicz ma coś osobistego do przekazania obywatelom Europejskiej Stolicy Kultury.

Lista atrakcji na weekend ze światową literaturą jest o wiele dłuższa. To m.in. spotkanie z wybitną ilustratorką Iwoną Chmielewską, wieczór poświęcony „Zarazie” Jerzego Ambroziewicza, książce o epidemii ospy, która wybuchła we Wrocławiu w 1963 r. (o życiu w zamkniętym mieście Mariusz Szczygieł porozmawia z epidemiologiem prof. Andrzejem Gładyszem), „Spacer ulicą Krokodyli”, czyli plenerowy performance prezentujący polskich pisarzy związanych ze Lwowem - od Brunona Schulza po Gabriellę Zapolską. Na Nowym Targu stanie Pop Up Pavillon Instytutu Goethego, z programem spotkań, koncertów i wystaw. Od 1 kwietnia trwa Miesiąc Lwowski - podczas weekendu otwarcia zaplanowano m.in. nocny maraton poezji i muzyki.

Na obecność literatury w mieście musimy być przygotowani na każdym kroku. Wiersze pojawiają się w cukierniach i piekarniach, książki - w tramwajach i autobusach, którymi czytelnicy będą mogli jeździć za darmo, a dodatkowo zostaną nagrodzeni kwiatami. Wrocław po ponadstuletniej przerwie będzie miał też swojego pisarza miejskiego. Od kwietnia do sierpnia niemiecki reporter Marko Martin będzie opisywał życie Europejskiej Stolicy Kultury.

Już poza oficjalnym programem Światowej Stolicy Książki Wrocław będzie obchodził 400. rocznicę śmierci Miguela Cervantesa, która przypada dokładnie 23 kwietnia. W mieście, które dzieli tytuł stolicy kultury z San Sebastian i może się pochwalić wyjątkowo liczną grupą hiszpańskojęzycznych mieszkańców, tego akcentu nie mogło zabraknąć. Księgarnia Hiszpańska zaplanowała wielką wymianę książek oraz spotkanie „Cervantes o zmierzchu”, poświęcone m.in. podobieństwom między Dolnym Śląskiem a La Manchą. ●